

Sygn. akt: XII C 1708/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2020 r.

Sąd Rejonowy w Częstochowie XII Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Anna Jaworska
Protokolant:	Agnieszka Albrycht

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2020 r. w Częstochowie na rozprawie

sprawy z powództwa S. B., A. B. i J. B.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. i Gminie M. C.

o zapłatę

na posiedzeniu niejawnym orzeka:

- zasądza od pozwanych Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W. oraz Gminy M. C. na rzecz powodów A. B., S. B. i J. B. kwoty po 10.000 zł. (dziesięć tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 marca 2017r. do dnia zapłaty, z tym, że zapłata należności przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego do wysokości dokonanej wpłaty;
- w pozostałej części oddala powództwo;
- zasądza od każdego z pozwanych kwoty po 505 zł. (pięćset pięć złotych) na rzecz każdego z powodów tytułem zwrotu kosztów procesu,
- tymczasowo wyłożonymi wydatkami obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt XIIC 1708/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 maja 2017r. powódka E. B. domagała się zasądzenia od pozwanych Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W. oraz Gminy M. C. solidarnie kwoty 40 000zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 września 2016r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu podniesiono, że w dniu 14 września 2016r. powódka idąc chodnikiem przy ulicy (...) w bezpośrednim sąsiedztwie Urzędu Stanu Cywilnego potknęła się na ubytku w betonowej płycie i upadła doznając obrażeń ciała. Następnego dnia powódka z uwagi na ból udała się na (...), gdzie ustalono, że doznała krwiaka mózgowego, złamania typu B. ręki lewej, złamania żeber po stronie lewej i ogólnych potłuczeń ciała. Powódkę hospitalizowano do 22.09.2016r., zaopatrzono rękę opatrunkiem gipsowym, konieczny był zabieg neurochirurgiczny.

W czasie leczenia powódka była zmuszona do korzystania z pomocy osób trzecich. Nie odzyskała sprawności sprzed wypadku, wystąpiły zaburzenia komunikacji językowej, deficyty funkcji pisania i czytania.

Po zgłoszeniu szkody Gmina M. C. przyznała, że nieruchomości, na której doszło do upadku stanowi jej własność, a sprawę przekazano likwidatorowi ubezpieczyciela. Pozwana (...) S.A. zaproponowała wypłatę kwoty 5000zł, którą powódka uznała za nieadekwatną do doznanej krzywdy.

Pozwana Gmina M. C. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew wskazała, że powódka nie udowodniła, że upadek, który spowodował jej urazy nastąpił w miejscu wskazywanym w pozwie. Powódka jest osobą schorowaną, być może nie powinna poruszać się samodzielnie, nie można wykluczyć, że przyczyniła się do wypadku. Z dokumentacji szpitalnej wynika, że uraz powstał w dniu 15.09.2016r., a więc dzień po upadku na chodniku. Według pozwanej uszkodzenia ciała powódki były następstwem innych zdarzeń niż upadek w dniu 14.09.2016r. Ponadto wobec zawartej umowy ubezpieczenia wyłącznie pozwanym winien być ubezpieczyciel.

Pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W.

wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Jego zdaniem powódka nie wykazała, aby ubezpieczona Gmina była odpowiedzialna za szkodę powstałą w wypadku z dnia 14.09.2016r., nie można jej bowiem przypisać winy za to zdarzenie. Pozwana Gmina dokonuje okresowych przeglądów stanu nawierzchni chodnika, na bieżąco wykonuje remonty uszkodzonych fragmentów. Zarzucił również, iż powódka miała przewrócić się na prawą część ciała, nie mogła więc doznać urazu głowy. Kwestionował także wysokość dochodzonego zadośćuczynienia, które ocenił za nadmierne do doznanych urazów, przywoływał jednocześnie zły stan zdrowia powódki istniejący już przed wypadkiem.

W toku postępowania E. B. zmarła. W miejsce strony powodowej wstąpili jako jej spadkobiercy A. B., S. B. i J. B., którzy podtrzymali żądanie pozwu w całości.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 14 września 2016r. powódka E. B. szła wraz z A. W. (1) i D. T. z zajęć języka hiszpańskiego odbywających się w budynku Urzędu Stanu Cywilnego w C.. Poruszały się chodnikiem wzdłuż budynku przy ulicy (...) około godziny 18.40. Była dobra pogoda, nie było zachmurzenia. W pewnym momencie powódka potknęła się na wyrwie w powierzchni chodnika i przewróciła. Leżała twarzą do ziemi z wyciągniętymi rękami. Narzekała na ból rąk i nóg oraz na uraz podbródka. Nie była w stanie sama się podnieść. Pomógł jej syn A. W. (2) oczekujący na nie w samochodzie na pobliskim parkingu. Powódka pojechała do domu i z uwagi na dolegliwości bólowe położyła się spać. Rano ręka bardzo ją bolała i zaczęła puchnąć. Bolała ją głowa. Powódka udała się do szpitala, gdzie rozpoznano krwiak śródczaszkowy i złamanie typu B. reki lewej. Zastosowano leczenie zachowawcze, nie przeprowadzono zabiegu operacyjnego z powodów internistycznych. Zastosowano opatrunek gipsowy ręki. W dniu 22.09.2016r. została wypisana do domu. Z uwagi na nasilający się ból głowy w dniu 29 września 2016r. powódka ponownie udała się do szpitala, gdzie w dniu 1 października 2016r. dokonano ewakuacji krwiaka czaszkowego.

Po zabiegu operacyjnym ujawniła się afazja mieszana, badania wykazały udar niedokrwieny lewej półkuli mózgu. Powódka miała problemy z komunikacją językową, zniekształcenia ekspresji mowy, zaburzenia rozumienia struktur logiczno - gramatycznych. Odbyła leczenie logopedyczne. Po wypadku powódka wymagała stałej pomocy przy podstawowych czynnościach życiowych, w tym przy myciu i ubieraniu się, przygotowywaniu posiłków. Po wyjściu ze szpitala pojawiły się problemy z pamięcią i mówieniem. Miała zawroty głowy, zaczęła poruszać się przy pomocy laski, nie wychodzi sama z domu. Przed wypadkiem powódka leczyła się kardiologicznie i z w związku z chorobą nerek, jednak była w pełni sprawna i samodzielna. Odbywała samodzielne spacerowanie, nie miała problemów z poruszaniem się, nie potrzebowała asekuracji laski, nie miała problemów z zawrotami głowy i z mową czy pamięcią.

(dowód: karty informacyjne leczenia szpitalnego i historia choroby k. 12-48, dokumentacja fotograficzna k. 8-11, zeznania świadków A. W. (1) k. 111-112, D. T. k. 112, W. W. k. 113, K. K. k. 123-124, przesłuchanie powódki k. 139-140v)

W leczeniu skutków wypadku powódka była trzykrotnie hospitalizowana. W leczeniu złamania podstawy I kości śródrezcza lewego przebyła leczenie zachowawcze unieruchomieniem w opatrunku gipsowym i w orcie przez okres sześciu tygodni. Uraz głowy leczono operacyjnie trepanacją czaszki i ewakuacją krwiaka. Z powodu zaburzeń mowy leczona logopedycznie. Podczas badań tomograficznych w październiku 2016r. ujawniono złamanie żeber VII i IX po stronie lewej, leczone zachowawczo. Leczenie powódki po wypadku trwało przez okres około 6 miesięcy. Obecnie powódka nie wymaga już dalszego leczenia skutków wypadku, nie wymagała również rehabilitacji narządów ruchu. Po wypadku dolegliwości bólowe o dużym natężeniu mogły u powódki występować przez okres 3 tygodni. Dolegliwości o średnim natężeniu mogły trwać 4-6 tygodni, a przez kolejne 8-10 tygodni mogły mieć lekkie natężenie. Obecnie mogą występować okazjonalnie przy zmianie warunków atmosferycznych lub po przeciążeniu. Powódka przez okres 3 miesięcy miała utrudnienia w życiu codziennym - lewa ręka była wyłączona z użytku przez okres 8 tygodni. Kłopoty mogła sprawiać codzienna toaleta, kąpiel, ubieranie się, przygotowywanie posiłków, utrzymanie porządku, załatwianie spraw na zewnątrz. Wymagała pomocy osób trzecich. Obecnie urazy doznane w upadku zagoiły się z wynikiem dobrym.

W związku z obrażeniami doznanymi w wypadku powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w zakresie podlegającym ocenie biegłego chirurga w wysokości 14%, który przejawia się ograniczeniem sprawności lewego kciuka, deformacją w obrębie kości czaszki oraz żeber po stronie lewej.

(dowód: opinia biegłego chirurga ortopedy k. 148-153).

W związku natomiast z obrażeniami doznanymi z zakresu neurologii u powódki powstał co najmniej długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 30%, a to z uwagi na obecność w okresie okołoperacyjnym i pooperacyjnym afazji mieszanej z towarzyszącymi zaburzeniami funkcji poznawczych. Zaburzenia ustąpiły w toku rehabilitacji neurologopedycznej.

(dowód: opinia biegłego neurologa k. 197-199)

Oceniając materiał dowodowy sprawy Sąd uznał, że nie było żadnych podstaw dla podważania wiarygodności twierdzeń powódki, jak też zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, albowiem były one logiczne, spójne i rzeczowe, wzajemnie konsekwentne. Znalazły nadto potwierdzenie w treści dokumentów sprawy, których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała, w tym w treści dokumentacji fotograficznej i dokumentacji medycznej. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej treść dokumentacji medycznej z (...) z dnia 15.09.2016r. wskazuje na to, że uraz miał miejsce poprzedniego dnia - wynika to wprost z treści historii choroby (k. 13 akt - "wczoraj przewróciła się").

W pełni Sąd podzielił również poglądy zawarte w treści opinii przedstawionej przez biegłego z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii D. K. oraz biegłego z zakresu neurologii M. W.. Opinie przedstawione przez biegłych były rzetelne i wyczerpujące, oparta na całokształcie materiału dowodowego sprawy oraz na fachowej wiedzy biegłych. Wnioski wyprowadzone przez biegłych były jasne i zrozumiałe, znalazły swoje wsparcie w przeprowadzonej w opinii analizie materiału dowodowego sprawy oraz spostrzeżeń własnych biegłych. Wbrew zarzutom pozwanych żaden z biegłych nie kwestionował możliwości powstania urazów powódki we wskazanym przez nią i świadków mechanizmie.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd uznał, że powództwo wytoczone przez powódkę E. B., a po jej śmierci popierane przez jej spadkobierców, jest uzasadnione co do zasady, a w większej części także co do wysokości.

Należało mieć na uwadze, że powódka poruszała się w miejscu dopuszczonym dla ruchu pieszych, a które posiadało uszkodzenie nawierzchni - wyrwę w płycie betonowej stanowiącej nawierzchnię chodnika. Zły stan nawierzchni chodnika potwierdzili świadkowie W. W., D. T., A. W. (1) i K. K.. Stan chodnika potwierdza również załączona dokumentacja fotograficzna, uwidaczniająca nierówności i ubytki w nawierzchni chodnika, którym poruszała się powódka w dniu wypadku. Podobna sytuacja istniała w miejscu zdarzenia w dniu oględzin w toku niniejszego

postępowania, a ujawniono wówczas ubytek o długości około 150 cm i głębokości 2-5 cm (dowód: protokół oględzin k. 100)

Sąd nie dopatrywał się powodów dla zarzucania powódce nieprawidłowego czy też nieostrożnego zachowania się przy poruszaniu się na wskazanym chodniku, jak też przyczynienia się do powstania szkody. Powódka poruszała się chodnikiem, który nie zawierał jakiegokolwiek oznaczenia o utrudnieniach w korzystaniu z niego, czy zakazu użytkowania, ostrzeżenia o nierównościach. Powódka choć cierpiąca na wcześniejsze schorzenia w dniu wypadku poruszała się ostrożnie ale sprawnie i samodzielnie. Nie cierpiała na zaburzenia równowagi, nie miała zawrotów głowy, nie korzystała z laski, miała dostosowane obuwie i odzież do pory roku. Nie ponosi więc odpowiedzialności za szkodę powstałą w dniu 14 września 2016r., ani też nie przyczyniła się w żaden sposób do powstania szkody. W dostateczny sposób zostało wykazane, że nawierzchnia po której poruszała się powódka znajdowała się w niewłaściwym stanie, za co odpowiedzialność ponosi właściciel nieruchomości a więc Gmina M. C., a to na zasadzie art. 415 k.c.

Podmiot odpowiedzialny za szkodę zawarł z pozwanym umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC. Sąd zważył, że zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Z kolei art. 822 § 4 k.c. stanowi, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

W ocenie Sądu jak wskazano wyżej w niniejszej sprawie zachodzą przesłanki do przyjęcia odpowiedzialności pozwanych za powstałą szkodę na skutek zdarzenia z dnia 14 września 2016r.

Sąd zważył, że zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia uprawniony może żądać przyznania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę moralną i fizyczną.

Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień powoda. Zasądzona kwota ma być odpowiednia, czyli dostosowana do konkretnych okoliczności i rozmiaru krzywdy. Zadośćuczynienie nie może być symboliczne, musi przedstawiać realną wartość. Jego wysokość nie może być jednak nadmierna tj. powinna rekompensować poniesione szkody (orzeczenie SN z dnia 24.06.1965r. I PR 203/95).

W ocenie Sądu przy uwzględnieniu danych zawartych w przeprowadzonych dowodach, a w szczególności rodzaju doznanych obrażeń, ograniczenia powódki w poruszaniu się i samodzielnej egzystencji, nasilenia i długotrwałość dolegliwości bólowych, wysokości uszczerbku na zdrowiu, wieku poszkodowanej uznał, że przyznanie kwoty 30 000zł tytułem zadośćuczynienia będzie adekwatne do rozmiaru doznanych cierpień i spełni swoją rolę kompensacyjną. Ponieważ o roszczenie występują powodowie będący spadkobiercami powódki po 1/3 części zadośćuczynienie zasądzono w kwotach po 10 000zł na rzecz każdego z następców prawnych poszkodowanej.

Jednocześnie od kwoty tej zasądzono odsetki ustawowe za opóźnienie licząc od dnia 25 marca 2017r., to jest od dnia wydania decyzji odmownej przez pozwanego (...) S.A. w W..

Podstawę orzeczenia o odsetkach stanowi treść art. 481 k.c.

W pozostałej części powództwo oddalono.

Ponieważ powództwo zostało skierowane przeciwko dwóm pozwany ponoszącym odpowiedzialność w oparciu o różne podstawy prawne wskazana kwota pieniężna została zasądzona od obu pozwanych na zasadzie in solidum, a więc z zaznaczeniem, że zapłata przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego do wysokości zapłaconej kwoty.

Powodowie wygrali proces w 75%. Ponieśli koszty procesu w kwocie 6468zł (opłata sądowa od pozwu – 2000zł, koszty opinii biegłych 800zł, koszty zastępstwa procesowego (...)). Pozwany Gmina M. C. poniosła koszty procesu w kwocie 3652zł, a (...) S.A. w W. - w kwocie 3617zł. Z uwagi na wynik procesu zasądzono od każdego z pozwanych na rzecz

każdego z powodów kwoty po 505 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Tymczasowo wyłożonymi wydatkami obciążono Skarb Państwa.